

KRD.P.46.2018.1

Warszawa, dnia 29 sierpnia 2018 r.

**Szanowny Pan**  
**dr Jarosław Gowin**  
**Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

*Szanowny Panie Premierze,*

W odpowiedzi na pismo ozn. DLP.ZLN.1201.16.2018.AL z dnia 1 sierpnia 2018 r., uprzejmie informuję, że Krajowa Reprezentacja Doktorantów przedstawia następujące stanowisko do przedłożonego do zaopiniowania projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej (projekt z dnia 30 lipca 2018 r.):

Przepis §7 ust. 5 projektu przewiduje, że liczba osiągnięć naukowych w danej dyscyplinie naukowej osób, o których mowa w ust. 4 pkt 2 i 3 (a więc m.in. doktorantów odbywających kształcenie w szkole doktorskiej) nie może przekroczyć 20% 3-krotności liczby N. Takie rozwiązanie budzi stanowczy sprzeciw Krajowej Reprezentacji Doktorantów i stoi w sprzeczności z zapowiedziami MNiSW dot. tego zagadnienia. Doktoranci mieli być wliczani do ewaluacji na takich samych zasadach, jak pracownicy. Tylko takie rozwiązanie sprawiałoby, że podmiot prowadzący szkołę doktorską byłby realnie zainteresowany wspomaganiem rozwoju naukowego doktorantów i umożliwianiem im prowadzenia badań naukowych na wysokim poziomie, to zaś bezpośrednio przekładałoby się na jakość kształcenia przyszłych kadr naukowych. Miał to być jeden z najbardziej istotnych instrumentów zapewnienia traktowania doktorantów jako pełnoprawnych naukowców. Tymczasem zaproponowany w projekcie ogranicznik w rzeczywistości petryfikuje stan obecny, w którym doktorant nie jest ani studentem, ani naukowcem, zaś wspomaganie jego rozwoju „nie opłaca się” uczelni w stopniu większym niż taki, który pozwala na uzyskanie pozytywnej oceny ewaluacji jakości kształcenia w szkole doktorskiej. W związku z powyższym Krajowa Reprezentacja Doktorantów postuluje przyjęcie takiego modelu ewaluacji jakości działalności naukowej, w którym pracownicy oraz doktoranci są podmiotami równorzędnymi w zakresie możliwości zgłaszania ich osiągnięć naukowych przez jednostkę podlegającą ewaluacji.

---

W przepisie § 7 ust. 12 przewidziano ograniczenie dla artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z międzynarodowych konferencji naukowych, którym w wykazie czasopism przypisano inną dyscyplinę naukową. W ocenie Krajowej Reprezentacji Doktorantów ograniczenie na poziomie 20% nie sprzyja interdyscyplinarności i będzie hamować podejmowanie przez naukowców zagadnień interdyscyplinarnych, zwłaszcza międzydziedzinowych. Tym samym takie rozwiązanie zasadniczo stoi w sprzeczności z zamierzeniami reformy i wobec tego nie wydaje się uzasadnione. Krajowa Reprezentacja Doktorantów przychyliła się do stanowiska Obywateli Nauki wyrażonego w opinii z dnia 14 sierpnia 2018 r.<sup>1</sup>, iż przepis ten w rzeczywistości stanowi karę za prowadzenie badań z pogranicza dyscyplin i w związku z tym wymaga albo usunięcia, albo zwiększenia do 50%.

Przepis § 8 ust. 2 przewiduje, że za redakcję naukową monografii naukowej przyznaje się 100 pkt – w przypadku gdy za autorstwo tej monografii przyznaje się 200 pkt, 20 pkt – w przypadku, gdy za autorstwo tej monografii przyznaje się 80 punktów oraz 5 pkt – w przypadku, gdy za autorstwo tej monografii przyznaje się 20 pkt. Nie jest jasne, z jakiego powodu projektodawca zdecydował się na takie zróżnicowanie punktacji, które w pierwszym przypadku wynosi 50% liczby punktów za autorstwo, a w drugim i trzecim – 25% liczby punktów za autorstwo. W ocenie Krajowej Reprezentacji Doktorantów taka rozbieżność nie jest uzasadniona, a punktacja redakcji naukowej monografii w każdym przypadku powinna zostać ustalona na jednakowym, proporcjonalnym względem punktacji za autorstwo poziomie. Gdyby zatem przyjąć taką zasadę, to liczba punktów w drugim przypadku powinna wynosić 40, a w trzecim – 10 pkt.

Ponadto Krajowa Reprezentacja Doktorantów zwraca uwagę na zbyt dużą rozbieżność punktową w punktacji za autorstwo monografii naukowej. Problem ten był także podnoszony przez inne podmioty konsultujące projekt rozporządzenia.

Ustalona w przepisie § 8 ust. 5 punktacja patentów na wynalazki wydaje się zaniżona, zwłaszcza względem publikacji naukowych. Wydaje się, że dla zwiększenia innowacyjności polskiej gospodarki i efektywności pozyskiwania patentów przez polskich naukowców konieczne jest zwiększenie liczby punktów, aby pozyskiwanie patentów było „opłacalne” z ewaluacyjnego punktu

---

<sup>1</sup> <http://obywatelenauki.pl/2018/08/opinie-on-o-projektach-rozporzadzen-dot-ewaluacji-oraz-wykazow-czasopism/>

widzenia. Ponadto, przepis § 6. ust. 1 pkt 5 projektu przewiduje, że do oceny poziomu naukowego prowadzonej działalności naukowej w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych wliczane będą jedynie udzielone patenty na wynalazki, co znacząco ograniczy możliwości realizowania działalności komercjalizacyjnej w bardzo wielu dyscyplinach. W ramach dotychczasowego systemu oceny działalności naukowej uwzględniano inne, czasami bardzo szczegółowe informacje o różnego rodzaju aktywności badawczej, wśród których występują szczególne np. prawa do ochrony odmian roślin, zdeponowane w bazach sekwencje genów, prawa ochronne na wzory użytkowe i znaki towarowe, prawa z rejestracji wzorów przemysłowych i topografii układów scalonych, które stanowią naturalną formę ekspresji naukowej i gromadzenia dorobku naukowego w takich dyscyplinach jak biotechnologia, ochrona środowiska, czy w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych. Z związku z powyższym, Krajowa Reprezentacja Doktorantów opowiada się za rozszerzeniem zaproponowanego katalogu o powyższe przykłady efektów działalności badawczej.

Przewidziana w § 12 ust. 3 punktacja przychodu z tytułu komercjalizacji wyników badań naukowych lub prac rozwojowych lub know-how związanego z tymi wynikami jest całkowicie niezrozumiała i z oczywistych względów błędna. Trudno znaleźć uzasadnienie dla tak dużej przepaści pomiędzy liczbą punktów uzyskiwanych z tytułu komercjalizacji, a z tytułu uzyskania środków finansowych na realizację projektów. Niezrozumiałe jest także ograniczenie do 300 pkt. Minister nie wziął ponadto pod uwagę, że w wielu dyscyplinach komercjalizacja jest o wiele trudniejsza niż zwykle pozyskiwanie środków finansowych na realizację projektów. W takiej skali punktacji komercjalizacja wyników badań naukowych lub prac rozwojowych lub know-how związanego z tymi wynikami będzie więc zwyczajnie nieopłacalna i wiele podmiotów podlegających ewaluacji nie będzie nią sobie w ogóle zaprzętać głowy, koncentrując wysiłki na pozyskiwaniu środków finansowych na realizację projektów. Jest to kolejna regulacja zawarta w opiniowanym projekcie, która w ocenie Krajowej Reprezentacji Doktorantów stoi w rażącej i oczywistej sprzeczności z pryncypiami i zamierzonymi skutkami reformy systemu szkolnictwa wyższego i nauki, zwłaszcza co do roli, jaką względem gospodarki ma pełnić działalność naukowa.

Krajowa Reprezentacja Doktorantów poddaje również pod rozagę Ministra zastosowanie większego rozdrobnienia w skali przewidzianej w § 12 ust. 3 pkt 1-3.

Przepisowi § 13 ust. 1 proponuje się nadać następujące brzmienie:

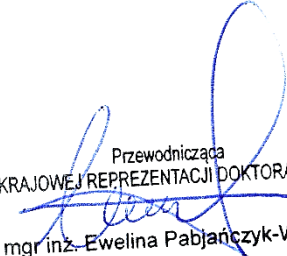
§ 13. 1. Ocenę wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki przeprowadza się na podstawie opisów zawierających udowodnione, w szczególności w formie artykułów naukowych, monografii naukowych, raportów i cytowań w innych dokumentach lub publikacjach, związek między wynikami badań naukowych lub prac rozwojowych albo działalności naukowej w zakresie twórczości artystycznej a gospodarką, administracją publiczną, ochroną zdrowia, kulturą i sztuką, ochroną środowiska przyrodniczego, bezpieczeństwem i obronnością państwa lub innymi czynnikami wpływającymi na rozwój cywilizacyjny społeczeństwa, zwanych dalej „opisami wpływu”.

W ocenie Krajowej Reprezentacji Doktorantów we wszystkich współczesnych rozwiniętych państwach administracja publiczna korzysta z dorobku naukowego, a powodzenie działań administracji publicznej w wielu obszarach wprost zależy także od osiągnięć danej dyscypliny naukowej. Wprawdzie wyliczenie zastosowane w § 13 ma charakter otwarty, jednak uwzględnienie administracji publicznej *expressis verbis* w treści powyższego przepisu pozwoli wzmocnić jej znaczenie w kontekście planowania badań naukowych w danej jednostce.

W ocenie Krajowej Reprezentacji Doktorantów mankamentem punktacji przewidzianej w § 13 ust. 6 dla oceny wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki jest nieuwzględnienie wpływu o zasięgu i znaczeniu krajowym. W przypadku niektórych obszarów to przecież taki właśnie punkt odniesienia jest kluczowy (np. w zakresie bezpieczeństwa i obronności państwa).

W pozostałym zakresie Krajowa Reprezentacja Doktorantów nie zgłasza uwag do opiniowanego projektu rozporządzenia.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca  
KRAJOWEJ REPREZENTACJI DOKTORANTÓW  
  
mgr inż. Ewelina Pabjańczyk-Wlazło